Wydanie G

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, wtorek 1 kwietnia 1952 r. | Nr 79 (1145)

Ratalna sprzedaż odzieży wełnianej

Komunikat Min. Handlu Wewnętrznego

W celu ułatwienia ludziom pracy zaopatrzenia się w odzież, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego postanowiło wprowadzić w kwietniu sprzedaż ratalną odzieży wełnianej.

W związku z tą decyzją w okresie od 1 do 30 kwietnia br., w sieci MHD i PSS we wszystkich większych skupiskach ludności robotniczej uruchomione zostaną specjalne punkty ratalnej sprzedaży odzieży, które przy wpłacie 25 proc. ceny kupna sprzedawać będą szeroki asortyment odzieży wełnianej, rozkładając resztę ceny kupna na maksymalnie sześć rat. Bliższe szczegóły, dotyczące warunków sprzedaży i lokalizacji punktów sprzedaży, będą osobno podawane do wiadomości przez terenowe przedsiębiorstwa MHD względnie spółdzielnie spożywców.

W Związku Radzieckim rozpoczęto budowę nowej Transsyberyjskiej Magistrali Kolejowej

MOSKWA. W ZSRR rozpoczęto budowę nowej, potężnej Transsyberyjskiej Magistrali Kolejowej, która biec będzie przez tajgę i przetnie wielkie rzeki syberyjskie. Nowa magistrala kolejowa połączy najkrótszą drogą wschodnie rejony Syberii z Uralem i europejską częścią ZSRR, Kuźnieckie Zagłębie Węglowe i ośrodki metalurgii syberyjskiej z przemysłem metalurgicznym południowego Uralu.

Prace przy budowie magistrali kolejowej znajdują się w pełnym toku. Na trasie pracują setki potężnych koparek, tysiące samochodów ciężarowych oraz ciężarowych samochodów-wywrotek, wielkie ilości traktorów i maszyn. Wszystkie prace ziemne są zmechanizowane, w tej liczbie prace przy budowie nasypów kolejowych.

Wzdłuż nowej Magistrali Transsyberyjskiej zbudowano już kilka wielkich mostów, ułożono setki kilometrów torów kolejowych. Wzdłuż trasy powstały wielkie osiedla robotnicze. W związku z budową magistrali kolejowej wśród tajgi powstały wielkie osiedla mieszkaniowe, w których wzniesiono już domy mieszkalne, szkoły, szpitale itd.

Na jednym z odcinków tej potężnej magistrali (Stalinsk— Bernauł) otwarty został ruch kolejowy. Odcinek ten przechodzi wśród gęstych lasów i poprzez grzbiet salairski. Zakres prac ziemnych wyniósł tutaj 260 tysięcy metrów sześc. na jednym km trasy. Prace prowadzone były w niezwykle trudnych warunkach, przy dużych mrozach i wśród śniegów o głębokości 7 m.

Dalszy wzrost dobrobytu narodu budującego komunizm

Piąta z kolei zniżka cen w ZSRR

MOSKWA (PAP). Jak podaje Agencja TASS, w Moskwie ogłoszona została uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP(b) o nowej zniżce państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze.

Uchwała stwierdza:

W związku z sukcesami, osiągniętymi w roku 1951 w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolniczej oraz w związku ze wzrostem wydajności pracy i obniżeniem kosztów własnych produkcji, Rząd Radziecki i KC WKP(b) uznały za możliwe dokonanie z dniem 1 kwietnia 1952 r. nowej — piątej z kolei — zniżki państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze powszechnego spożycia.

Rada Ministrów ZSRR i KC WKP(b) postanowiły:

1. Obniżyć z dniem 1 kwietnia 1952 roku państwowe ceny detaliczne artykułów spożywczych jak następuje:

Chleb, mąka i makaron

Chleb żytni — o 12 proc.

Chleb z mąki pszenno - razowej — o 12 proc.

Chleb pytlowy — o 15 proc.

Chleb z mąki pszennej luksusowej, bułki, obwarzanki i inne pieczywo — o 15 proc.

Mąka żytnia — o 12 proc.

Mąka pszenno - razowa — o 12 procent.

Mąka żytnia pytlowana przesiewana — o 15 proc.

Mąka pszenna luksusowa i inne gatunki mąki — o 15 proc.

Makarony różnych gatunków — o 15 proc.

Drożdże — o 20 proc.

Kasza, ryż, strączkowe i koncentraty spożywcze

Manna, kasza perłowa i owsiana — o 20 proc.

Kasza jaglana, kasza gryczana, ryż, sago oraz inne kasze i strączkowe — o 15 proc.

Koncentraty spożywcze — o 10 procent.

Krochmal — o 15 proc.

Zboże i pasza

Żyto — o 12 proc.

Pszenica, owies, jęczmień i inne zboża — o 15 proc.

Otręby, makuchy, śruta, mieszanki pasz treściwych, siano i słoma — o 15 proc.

Mięso i przetwory mięsne

Wołowina, baranina, wieprzowina, kury, kiełbasa, parówki, serdelki i inne przetwory mięsne — o 15 proc.

Kaczki, gęsi i indyczki — o 20 proc.

Konserwy mięsne i mięsno-warzywne — o 20 proc.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Miasteczko dzieci



W odległości 48 km od Szczecina w Podgrodziu na dużym półwyspie wybiegającym daleko w zalew szczeciński — buduje się pierwsze w Polsce miasteczko dzieci na wzór radzieckiego miasta pionierów w Arteku. Foto CAF Podolski

Zakończenie obrad II sesji Rady Najwyższej RSFRR

Towarzysz Stalin obecny na posiedzeniu

MOSKWA (PAP). W dniu 29 ubm. zakończyła obrady II sesja Rady Najwyższej Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej, podczas której zatwierdzono państwowy budżet Federacji Rosyjskiej na rok 1952. Zatwierdzenie budżetu poprzedziła dwudniowa dyskusja, w której wzięło udział przeszło 30 deputowanych. Mówcy jednomyślnie poparli przedłożony budżet jako odpowiadający interesom wszystkich narodów Federacji i odzwierciedlający pokojową politykę państwa radzieckiego.

29 marca w Wielkim Pałacu Kremlowskim odbyło się końcowe posiedzenie drugiej sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej.

O godz. 19 w lożach rządowych zajęli miejsca: *Józef Stalin, Mołotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Mikojan, Bułganin, Kaganowicz, Chruszczow, Szwernik, Susłow, Ponomarenko i Szkiriatow.*

Deputowani i goście powitali ich burzliwymi oklaskami i zgotowali entuzjastyczną owację na cześć Józefa Stalina oraz przywódców partii i rządu. W sali rozbrzmiewały długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje Towarzysz Stalin".

Na posiedzeniu końcowym zatwierdzono dekrety Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, wydane w okresie pomiędzy pierwszą i drugą sesją. Następnie odbyły się wybory do Sądu Najwyższego Republiki, po czym przewodniczący Rady Najwyższej RSFRR L. Sołowiew oznajmił, że prace sesji są zakończone.

Deputowani urządzili ponownie gorącą owację na cześć Józefa Stalina.

Wielka manifestacja młodzieży polskiej i czechosłowackiej w Ostrawie

PRAGA (PAP). W ramach Miesiąca Przyjaźni Czechosłowacko-Polskiej zorganizowanego w okręgu ostrawskim, odbyła się w Ostrawie wielka manifestacja młodzieży polskiej i czechosłowackiej. Uczestnicy manifestacji uchwalili rezolucję protestującą przeciwko wojnie bakteriologicznej, rozpętanej przez zbrodniarzy amerykańskich w Korei i północno-wschodnich Chinach.

Z frontu walki o wzrost produkcji rolnej

Z meldunków nadsyłanych przez naszych korespondentów wynika, że zobowiązania i współzawodnictwo w sprawnym i szybkim przeprowadzeniu wiosennej akcji siewnej obejmuje coraz więcej pracujących chłopów, gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR.

Zbliżający się w szybkim tempie okres siewów wymaga, aby już obecnie zaczęły działać gminne i gromadzkie komisje współzawodnictwa w celu kontrolowania prac wstępnych i zapobiegania zawczasu niedociągnięciom. Szczególną troską należy otoczyć zespoły i chłopów, którzy objęli uprawę odłogów, zabezpieczając im pomoc w sile pociągowej.

Właściwy rozwój współzawodnictwa wymaga zwiększenia troski ze strony Prezydiów Rad Narodowych i ZSCh, które jeszcze nie wszędzie dostatecznie panują nad całością wiosennej akcji siewnej.

INDYWIDUALNE ZOBOWIĄZANIA CHŁOPÓW PRACUJĄCYCH

Chłopi gromady Łopatki, pow. wąbrzeskiego, wezwali do współzawodnictwa gromady Książki, Budzawki i Laskocz. Gromady współzawodniczyć będą w zwiększeniu wydajności z ha, jak najszybszym dokonaniu zasiewów ziarnem kwalifikowanym i zaprawionym, terminowym wykonywaniu planów dostawy żywca i zobowiązań wobec Państwa.

Prócz zespołowych, podjęto także zobowiązania indywidualne. Średniorolny chłop **Piotr Musiał** z Budzawek odstawi ponad plan 400 kg żywca oraz zwiększy dostawę mleka o 300 litrów. Średniorolny **Lisicki** odstawi 300 kg żywca ponad plan, a **Synuś** podniesie hodowlę prosiąt o 50 proc.

Wincenty Petryk z gromady Łopatki odstawi poza planem 800 kg żywca, a **Wojtowicz** o 500 litrów mleka więcej. Średniorolny **Węgliński** zwiększy hodowlę bydła o 2 sztuki i wspólnie z **Rusieniakiem** zagospodaruje 1 ha odłogów.

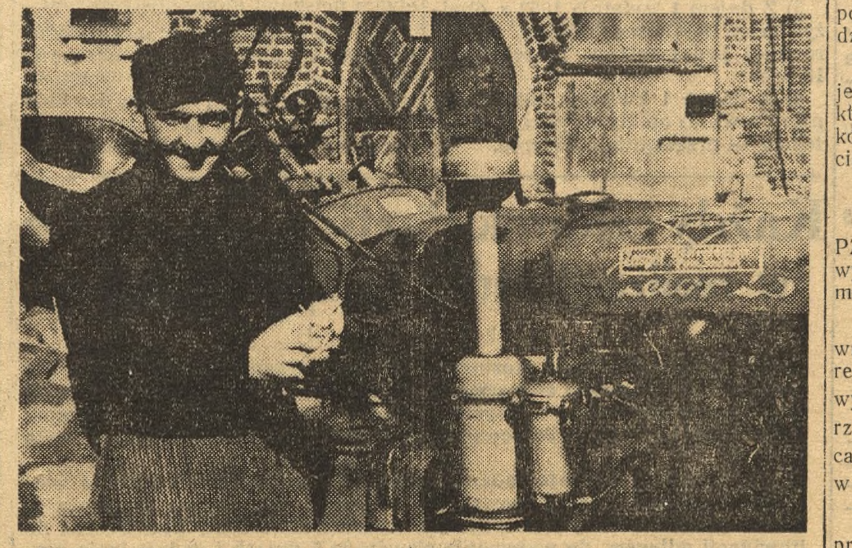
Genowefa Betyna

GMINA OSIE — GOTOWA

Gmina Osie w pow. świeckim zameldowała o pełnej gotowości do rozpoczęcia siewów wiosennych. SOM zakończył już remont własnych i chłopskich maszyn rolniczych. Gminna Spółdzielnia kończy rozprowadzanie nawozów sztucznych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przodujący traktorzysta PGR Tadeusz Białożyński odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi



Tadeusz Białożyński syn byłego robotnika folwarcznego już od dzieciństwa marzył o tym, ażeby móc wyuczyć się na mechanika. Jego jedynym pragnieniem było, ażeby pracować przy motorach, lecz biedni rodzice nie mogli mu stworzyć odpowiednich warunków do nauki.

W roku 1946 Białożyński zaczął pracować w PGR Lubostroń, powiatu szubińskiego. Zaopiekował się nim brygadzista Edmund Chein, od którego w niedługim czasie nauczył się upragnionego zawodu.

Tadeusz Białożyński jest dziś przodownikiem — jednym z najlepszych traktorzystów — mechaników w Polsce. Wykonał on do listopada ub. roku 623 ha orki średniej, zaoszczędził 1.619 kg materiałów pędnych i na swoim „Zetorze" przepracował 2.590 godzin bez kapitalnego remontu.

Polska Ludowa należycie oceniła jego pracę. Został on na zjeździe aktywu PGR w Warszawie odznaczony przez Prezydenta RP Bolesława Bieruta Złotym Krzyżem Zasługi.

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja — Tadeusz Białożyński zobowiązał się przepracować na swoim traktorze jeszcze 2.000 godzin bez kapitalnego remontu i wezwał do współzawodnictwa wszystkich traktorzystów w całym kraju.

Życzymy dzielnemu traktorzyście osiągnięcia jak najlepszych wyników.

Wyjazd polskiej delegacji na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą w Moskwie

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie rozpoczyna swoje obrady w dniu 3 kwietnia br. Ze wszystkich stron świata udają się na konferencję moskiewską przedstawiciele sfer gospodarczych — ekonomiści, kupcy, przemysłowcy, spółdzielcy, działacze związkowi i inni.

W dniu 31 marca w godzinach rannych wyjechała z Warszawy do Moskwy polska delegacja na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą w składzie, jaki już został ogłoszony w prasie polskiej w dniu 26 marca — na czele z zastępcą przewodniczącego polskiej delegacji — Wiktorem Kłosiewiczem, przewodniczącym CRZZ.

Jak już donosiliśmy, przewodniczący polskiej delegacji, wybitny ekonomista prof. dr Oskar Lange, jako członek Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego, od kilkunastu dni przebywa już w Moskwie, gdzie bierze udział w pracach przygotowawczych do konferencji.

Delegaci polscy, reprezentujący na Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej polskie centrale handlu zagranicznego, spółdzielczość, związki zawodowe, ekonomistów polskich itd. — opuścili Warszawę ożywieni szczerą wolą wniesienia swego pełnego wkładu do obrad konferencji, której zadaniem jest przyczynienie się do normalizacji światowego handlu — na zasadach wzajemnych korzyści i równych praw partnerów.

Robotnicy Pomorza w walce o plan

Jak donosi korespondent z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego Feliks Nowicki, załoga oddziału wagonowego wykonała plan miesięczny w dniu 30 marca br. Do terminowego wykonania planu przyczynia się w poważnym stopniu realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje brygada młodzieżowa Jana Kotlęgi, która do godziny 18 dnia 29 marca wykonała plan na torze 41, gdzie w przeciągu 2 lat plan nie był wykonywany.

* * *

W dniu 28 marca br. załoga PZWANN w Toruniu zameldowała o wykonaniu planu miesięcznego za marzec w 101,9 proc.

Niemały wkład w wykonanie planu wnieśli młodzieżowcy, którzy byli wzorem dla całej załogi. Na szczególne wyróżnienie zasługuje Stanisław Jerzyński, przodownik pracy i współtwórca pierwszej brygady młodzieżowej w spawalni.

Staramy się — powiedział on — przodować w pracy. Serdeczna opieka, jaką otacza nas Ojczyzna Ludowa, a szczególnie Towarzysz Bolesław Bierut, zobowiązuje nas do zwiększenia wysiłków.

Dotychczas podjęte zobowiązania, dzięki postawie młodzieżowców i wszystkich brygad produkcyjnych, zostały zrealizowane już w 42 proc. Ogólna ich wartość sięga sumy 1.070.000 zł.

Z brygady montażowej wyróżnili się w walce o plan i realizację zobowiązań: Marta Mazur, Janina Parzybok, Leon Orłowski, Stanisław Wojciechowski i Bernard Kamiński.

* * *

Bydgoska Fabryka Obrabiarek do Drzewa zameldowała w dniu 31. 3. o godzinie 14.30 o wykonaniu planu kwartalnego. Należy zaznaczyć, że zakład ten nie wykonał planu w m-cu styczniu br i dopiero w lutym i marcu dzięki wzmożonej pracy uświadamiającej podstawowej organizacji partyjnej oraz dzięki ofiarności załogi, nadrobił stracony czas.

* * *

W dniu 31 marca o godz. 14 wykonały swój plan miesięczny Bydgoskie Zakłady Papiernicze. Tego samego dnia ukończyły one realizację zobowiązań podjętych dla uczczenia 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta oraz Święta 1 Maja.

W walce o plan i wykonanie zobowiązań wyróżnili się maszyniści: Stanisław Jankowiak, Edmund Malach, Leon Kruczkowski z I zmiany oraz Stanisław Orzechowski i Roman Feder z II zmiany.

Każdy członek Partii przykładem w realizacji zadań kampanii siewnej

Zeszłoroczna kampania jesienna wykazała, że w powiatach, w których członkowie Partii przodowali w wykonaniu państwowych planów gospodarczych i finansowych, dając wzór postawy patriotycznej — realizacja zobowiązań wsi wobec Państwa przebiegała sprawnie i dawała szybkie i dobre wyniki. Do takich powiatów można zaliczyć tucholski, chojnicki, bydgoski, toruński i inne.

Podobne zadanie przodowania stoi przed wszystkimi gromadzkimi organizacjami partyjnymi, przed każdym członkiem Partii w tegorocznej wiosennej kampanii siewnej.

Towarzysz Bierut podkreślił w orędziu noworocznym przełomowe znaczenie trzeciego roku Planu 6-letniego. Ze szczególnym apelem zwrócił się do chłopów pracujących o podniesienie produkcji rolnej — roślinnej i hodowlanej — jako zadanie ogromnej wagi dla naszego rozwoju gospodarki narodowej i realizacji Planu 6-letniego. Wykonanie tego zadania nakłada poważne obowiązki na Rady Narodowe, wszystkie organizacje masowe, cały aparat spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, aparat skupu i kontraktacji oraz wszystkie instytucje związane z podniesieniem produkcji rolnej.

Szczególne jednak zadania mają do spełnienia gromadzkie organizacje partyjne, każdy członek Partii na wsi. Towarzysz Bierut, Przewodniczący naszej Partii, wyraźnie mówi, że „w trzecim roku Planu 6-letniego musimy uczynić wszystko, na co nas stać, aby podciągnąć jak najszybciej na wyższy poziom pozostającą nadmiernie w tyle produkcję rolnictwa".

Jasne, że w wykonaniu wszystkich zadań związanych z wiosenną akcją siewną, tak jak w kampanii jesiennej — konieczny jest przykład, przodowanie wszystkich chłopów — członków naszych gromadzkich organizacji partyjnych. Do takiej postawy zobowiązuje przynależność do Partii.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pomorze w walce o pokój i Plan 6-letni

(Telefonem od naszych korespondentów)

Stefan Jankowiak, racjonalizator z Zjednoczonych Zakładów Rowerowych Nr 7 w Bydgoszczy wykonał przedterminowo swe zobowiązanie podjęte dla uczczenia 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta oraz Święta 1 Maja, dając 8 przyrządów do szlifowania pomp i dzwonków rowerowych. Dzięki jego pomysłom robotnicy w szlifierni wykonują codziennie od 100—150 sztuk więcej.

* * *

ZMP-ówka Maria Krugier z gromady Sikorki pow. Żnin zakontraktowała 2 bekony ponad plan oraz zobowiązała się zaorać i obsiać kapustą 1,5 ha ugorów.

* * *

Robotnice Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego na oddziale 13 Elżbieta Jóźwiak, Zofia Nowak, Helena Rapicka wykonywały do niedawna tylko 90 proc. planu przy wykańczaniu odzieży. Dnia 28 marca po raz pierwszy przekroczyły one 120 proc. normy, a wczoraj osiągnęły już 150 proc. normy dziennej.

* * *

Traktorzyści ZMP-owcy z POM Kowalewo, w pow. szubińskim podjęli szereg zobowiązań indywidualnych, pragnąc uczcić 60 rocznicę urodzin Towarzysza Bieruta.

Traktorzysta Jan Lewicki zobowiązał się wykonać 110 proc. normy na ciągniku marki Ursus, zaoszczędzić na każdym hektarze 1,5 kg paliwa oraz przepracować 3000 godzin bez kapitalnego remontu.

Dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta chłopi z Turowa wezwali wszystkie gromady pow. włocławskiego do współzawodnictwa w siewach wiosennych i zobowiązali się powiększyć wydajność żyta z ha o 3 kw., pszenicy o 2 kw., zbóż jarych o 3 kw., ziemniaków i buraków cukrowych o 20 proc. Ponadto postanowili odstawić ponad plan 100 sztuk trzody chlewnej oraz zwiększyć pogłowie bydła.

Pierwsi robotnicy-absolwenci Wieczorowych Szkół Inżynierskich otrzymali dyplomy inżynierów

W dniu 30 ubm. dyplomy inżynierów otrzymało około 50 pierwszych absolwentów Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Warszawie, stanowiących czołówkę 140 słuchaczy tej uczelni, którzy w bieżącym roku kończą studia. Absolwenci WSI są pierwszymi inżynierami spośród tysięcy robotników zdobywających obecnie w Polsce wyższe wykształcenie w Wieczorowych Szkołach Inżynierskich — bez przerywania pracy zawodowej.

Witając uczestników uroczystości, rektor WSI w Warszawie inż. Żarnecki podkreślił, że WSI, kształcąc kadry socjalistycznych inżynierów, coraz ściślej wiążą naukę z potrzebami naszej gospodarki. Świadczą o tym m. in. prace dyplomowe pierwszych absolwentów. Np. na podstawie prac inż. Jończyka realizowany jest obecnie projekt instalacji elektrycznej dużej hali jednego z zakładów przemysłu motoryzacyjnego. Inż. Bocheński pracą swą z dziedziny modernizacji obrabiarek przyczynił się do rozwiązania bardzo ważnego zagadnienia: przystosowania istniejącego parku obrabiarkowego do szybkościowego skrawania.

Serdecznie powitany przez uczestników uroczystości przemówił Minister Szkolnictwa Wyższego — Adam Rapacki.

Minister Szkolnictwa Wyższego wręczył następnie pierwszym absolwentom WSI dyplomy inżynierów.

W imieniu nowopromowanych inżynierów, inż. Jerzy Wopiński złożył gorące podziękowanie Rządowi Polski Ludowej za opiekę i umożliwienie robotnikom zdobycia wyższego wykształcenia.

Serdeczne gratulacje od Naczelnej Organizacji Technicznej złożył absolwentom WSI przewodniczący Rady Naczelnej NOT — min. Bolesław Rumiński.

* * *

Wśród pierwszych absolwentów Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Warszawie, którzy ukończyli studia z wynikiem bardzo dobrym, znajduje się m. in. Kazimierz Łukaszewski. Dyplom inżyniera uzyskał on po 27-letniej pracy zawodowej jako ślusarz. W Polsce przedwrześniowej nie miał on — jako syn robotnika — możliwości zdobycia wykształcenia. W Polsce Ludowej, jako wyróżniający się robotnik — w drodze awansu społecznego otrzymał stanowisko powierzane zwykle technikom lub inżynierom. Obecnie osiągnął upragnione wykształcenie zdobywając dyplom inżyniera.

„Moja droga do dyplomu inżyniera — jako syna małorolnego chłopa — opowiada inny z absolwentów, inżynier Jan Bocheński — była w okresie rządów przedwrześniowych długa i ciężka. Już od 13 roku życia musiałem pracować, bo ojciec nie mógł zapewnić utrzymania 6 dzieciom, nie mówiąc już o ich nauce. Pracowałem więc na swe utrzymanie i uczyłem się na kursach. Świadectwo dojrzałości mogłem jednak uzyskać dopiero w Polsce Ludowej. Przed wojną nigdy nie mógłbym nawet marzyć o uzyskaniu stopnia inżyniera. Wydajną i rzetelną pracą będę się starał choć w części wywdzięczyć Ludowej Ojczyźnie za umożliwienie mi nauki, za to, że jestem inżynierem".

* * *

Podobna uroczystość odbyła się w dniu 30 ubm. w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Gdańsku.

Dalsze prace Biura Światowej Rady Pokoju obradującego w Oslo

OSLO (PAP) — Na posiedzeniu Biura Światowej Rady Pokoju dnia 30 marca toczyła się dalsza dyskusja nad referatami wiceprzewodniczącego Rady Kuo Mo-żo i przedstawiciela Koreańskiego Komitetu Obrony Pokoju Li Gi-ena w sprawie wojny bakteriologicznej. W sprawie tej przemawiali prof. Leopold Infeld (Polska), Felicita (Włochy), Gilbert de Chambrun (Francja), Jan Mukarzovsky (Czechosłowacja), Isabella Blume (Belgia), Darr (USA), Gabriel D'Arboussier (Czarna Afryka), Ilia Erenburg (ZSRR). Na tym zakończono dyskusję w powyższej sprawie.

W sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przemawiał Yves Farge (Francja). W sprawie tej zabierali następnie głos Blume (Belgia) i przybyły właśnie na sesję przedstawiciel Niemieckiego Komitetu Bojowników o Pokój Wiemann.

Sprawę remilitaryzacji Japonii referował Mao Dun (Chiny), po czym przemawiali Joliot-Curie i Kuo Mo-żo.

O zagadnieniu suwerenności narodowej mówił Lombardi.

W poniedziałek obradowały Komisje Biura. Następnie omówione zostaną zgłoszone rezolucje.

Hańba mordercom Belojannisa

Naród polski piętnuje zbrodnię dokonaną na rozkaz imperialistów amerykańskich

Nikczemne morderstwo, jakiego dopuścił się na patriotach greckich: Nikosie Belojannisie i jego towarzyszach monarcho - faszystowski reżim Grecji z rozkazu swych amerykańskich mocodawców wywołało najgłębsze oburzenie społeczeństwa Polski Ludowej.

Na wieść o tej potwornej zbrodni w kraju odbywają się masowe zebrania, których uczestnicy jak najostrzej potępiają zaprzedanych imperialistom katów narodu greckiego.

* * *

Robotnice Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 17 Stycznia, natychmiast po skończonej pracy, zebrały się w hali produkcyjnej, aby dać wyraz swemu oburzeniu i nienawiści do podłych monarcho - faszystów greckich, którzy na rozkaz swych amerykańskich mocodawców zamordowali bohaterskich synów ludu greckiego.

„Wieczna hańba mordercom Belojannisa — oświadczyła pracownica zakładów Jadwiga Serafin. — Choć faszystowska ręka przerwała nić życia jednego z najlepszych synów Grecji, to jednak pamięć jego szlachetnej postaci żyć będzie wiecznie w pamięci ludu greckiego — w pamięci klasy robotniczej całego świata. Niech wiedzą amerykańskie potwory i ich kukły, a wśród nich faszystowski rząd grecki, że zbrodnia ta — podobnie jak bestialskie pastwienie się nad ludnością koreańską — nie ujdą karze".

* * *

Studenci i pracownicy naukowi wydziału architektury Politechniki Warszawskiej zebrani na masówce jak najostrzej potępili haniebną zbrodnię popełnioną na Nikosie Belojannisie i jego trzech towarzyszach.

* * *

Zebrana na masówce protestacyjnej załoga Fabryki Maszyn Tytoniowych minutą milczenia uczciła pamięć bohatera walki o narodowe i społeczne wyzwolenie ludu greckiego. Z najgłębszym oburzeniem mówili robotnicy o sprawcach ohydnego mordu i ich amerykańskich mocodawcach, wyrażając swą najgłębszą wiarę w ostateczne zwycięstwo sprawy, za którą zginęli Belojannis i jego towarzysze.

Uczestnicy zebrania jednomyślnie przyjęli rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Zbrodniarze ateńscy łudzą się, że dokonane morderstwo sterroryzuje rosnący opór narodu ciemiężonego przez imperialistów anglo - amerykańskich. Ale grubo się mylą. Mord popełniony na patriotach greckich jeszcze bardziej spotęguje walkę przeciwko uciskowi imperialistycznemu.

Nie zapomnimy dokonanej zbrodni na rozkaz imperialistów amerykańskich, którzy widząc swą niechybną klęskę, dopuszczają się mordowania bezbronnych ludzi, siania zarazy dżumy i cholery, mordowania przywódców i patriotów ludów uciskanych, aby odwlec swoją ostateczną karę, która ich nie minie. Za wszystkie zbrodnie poniosą oni zasłużoną karę i staną przed sądem sprawiedliwości uciskanych ludów".

* * *

Robotnicy Fabryki „Warszawianka" ostro napiętnowali morderców greckich bojowników o wolność i demokrację — Belojannisa i jego towarzyszy. „Faszyści greccy dokonali jeszcze jednej strasznej zbrodni — oświadczyła Helena Wesołowska, robotnica „Warszawianki". — Z rozkazu amerykańskich mocodawców reakcyjny rząd grecki zamordował czterech najlepszych synów narodu greckiego. Zbrodnia ta, przeciwko której protestowali wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie, wykazała raz jeszcze, kto kieruje takimi zbrodniczymi akcjami. Belojannis i jego towarzysze zginęli z rozkazu tych samych zbirów, którzy stosują broń bakteriologiczną na Korei — z rozkazu których giną niewinnie tysiące ludzi walczących w koloniach o wyzwolenie narodowe".

W uchwalonej rezolucji załoga „Warszawianki" stwierdza m. in.:

„Potępiając zbrodniarzy ateńskich, żądamy bezwzględnej kary na nich, wyrażamy swą solidarność z narodem greckim, który swą walką chce zrzucić jarzmo imperializmu amerykańskiego".

Rezolucja IX Plenum CRZZ

IX Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych obradujące w dniu 30 marca br. w Warszawie, wstrząśnięte wiadomością o zamordowaniu z rozkazu imperialistów amerykańskich przez rząd monarcho - faszystowski bohatera walki o wolność Grecji — Nikosa Belojannisa i jego trzech towarzyszy, przesyła greckiej klasie robotniczej wyrazy swego współczucia i pełnej solidarności.

Zamordowanie Belojannisa i towarzyszy, niezłomnych bojowników o pokój, jest ściśle związane z przygotowaniami wojennymi imperializmu amerykańskiego i demaskuje raz jeszcze zbrodnicze cele paktu północnoatlantyckiego, którego monarcho - faszystowska Grecja jest członkiem.

Jesteśmy głęboko przekonani, że w odpowiedzi na ten bestialski mord sądowy, wzorowany ściśle na praktyce hitlerowskiej, grecka klasa robotnicza, pomimo straszliwego terroru, zewrze jeszcze ściślej swe szeregi i jeszcze wyżej podniesie sztandar walki o wyzwolenie narodowe i społeczne.

W obliczu tej nowej zbrodni imperializmu amerykańskiego, która jest wyzwaniem pod adresem wszystkich ludzi miłujących pokój i wolność, polska klasa robotnicza jeszcze bardziej wzmoże swoje wysiłki nad wzmocnieniem swej Ludowej Ojczyzny, ogniwa światowego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki.

Potężna manifestacja w Monachium na rzecz pokojowego zjednoczenia Niemiec

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Monachium — Gladbach, że odbył się tam kongres na rzecz pokojowego zjednoczenia Niemiec. Przeszło 1.100 delegatów reprezentujących wszystkie warstwy ludności Niemiec Zachodnich zażądało jak najrychlejszego zawarcia traktatu pokojowego oraz przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów do zgromadzenia narodowego w celu powołania do życia rządu dla całych Niemiec.

Kongres wybrał jednomyślnie 50-osobowe prezydium, któremu polecono podjęcie niezbędnych kroków w celu zawarcia traktatu pokojowego i przywrócenia jedności Niemiec.

Uchwalono odezwę do narodu niemieckiego, której tekst podano do wiadomości rządu i parlamentu w Bonn oraz rządu i Izby Ludowej NRD.

Naród niemiecki — stwierdza odezwa — jest głęboko zaniepokojony faktem, że w Niemczech Zachodnich przygotowywane są w tajemnicy układy stojące na przeszkodzie pokojowemu zjednoczeniu Niemiec. Cały naród niemiecki, zarówno na wschodzie jak i na zachodzie, jest przekonany, że natychmiastowe podjęcie rokowań w sprawie zjednoczenia, zawarcie traktatu pokojowego oraz udzielenie Niemcom pełnego prawa do samookreślenia mogą zapewnić pokój narodowi niemieckiemu i całemu światu.

Przygotowania do obchodu Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej w NRD

BERLIN (PAP) — Agencja ADN donosi, że w kwietniu, jako Miesiącu Przyjaźni Niemiecko-Polskiej, mieszkańcy Turyngii urządzą szereg obchodów dla zamanifestowania przyjaznych uczuć wobec sąsiada po drugiej stronie granicy pokoju na Odrze i Nysie.

Miesiąc przyjaźni rozpocznie się wielką uroczystością w stolicy Turyngii — Erfurcie.

W fabrykach i szkołach odbędą się uroczystości dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Zakończeniem Miesiąca Przyjaźni będzie tydzień filmu polskiego jak również tydzień przyjaźni między młodzieżą obu narodów.

W ciągu kwietnia delegacje polskich organizacji związkowych i młodzieżowych mają odwiedzić poszczególne ośrodki robotnicze i młodzieżowe.

— o —

Zbrodniarze stosujący w Korei broń bakteriologiczną powinni stanąć przed Trybunałem Międzynarodowym

LONDYN (PAP) — Sekretarz generalny Światowej Federacji Pracowników Nauki James Crowther zwrócił się do Światowej Rady Pokoju z apelem, wzywając ją do utworzenia Międzynarodowego Trybunału i wytoczenia przed tym trybunałem procesu zbrodniarzom, którzy stosują w Korei broń bakteriologiczną.

— o —

Truman nie będzie się ubiegał o ponowny wybór

WASZYNGTON (PAP) — Jak donosi Agencja United Press, prezydent Truman oświadczył oficjalnie, iż nie będzie się ubiegał o ponowny wybór na stanowisko prezydenta USA. Wybory — jak wiadomo — mają się odbyć w listopadzie 1952 roku.

Piąta z kolei zniżka cen w ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

Tłuszcze, ser i produkty mleczne

Masło śmietankowe — o 15 proc.
Słonina — o 20 proc.
Mleko, produkty mleczne i konserwy mleczne — o 10 proc.
Ser radziecki, szwajcarski, holenderski i inne sery — o 20 proc.
Sery produkcji lokalnej — o 10 proc.
Tłuszcz roślinny — o 20 proc.
Olej z orzeszków ziemnych i olej kostny — o 30 proc.
Margaryna — o 15 proc.
Sosy majonezowe — o 30 proc.
Lody — o 15 proc.
Jajka — o 15 proc.

Cukier, wyroby cukiernicze i towary kolonialne

Cukier - kryształ i rafinada — o 10 proc.
Cukierki zawijane, nadziewane, czekolada i inne wyroby cukiernicze — o 10 proc.
Cukierki niezawijane — o 15 proc.
Herbatniki, wafle, keksy, torty, ciastka, pierniki, sucharki i inne wyroby cukiernicze z mąki — o 12 proc.
Konfitury, dżem i galarety — o 10 proc.
Witaminy — o 10 proc.
Herbata naturalna — o 20 proc.
Kawa prawdziwa i kakao — o 15 proc.
Napoje kawowe — o 10 proc.
Sól — o 30 proc.
Esencja octowa — o 15 proc.

Owoce

Jabłka, gruszki winogrona — o 20 proc.
Owoce i jagody mrożone — o 20 proc.
Owoce suszone i orzechy — o 20 proc.

Konserwy warzywne i owocowe

Konserwy warzywne naturalne: ogórki, pieprz, groszek zielony, pomidory i warzywa mrożone — o 20 proc.

Konserwy owocowe: kompoty, pure (puere) i pasta, marynaty warzywne, pasta pomidorowa, pure (peure) pomidorowe, sosy owocowe i pomidorowe — o 10 proc.

Soki naturalne: winogronowy, jabłeczny, śliwkowy i pomidorowy — o 20 proc.

2) Zniżyć odpowiednio ceny w restauracjach, stołówkach i innych zakładach zbiorowego żywienia.

3) Z dniem 1 kwietnia 1952 r. obniżyć ceny detaliczne książek, w tym również podręczników, przeciętnie o 18 proc.

4) Z dniem 1 kwietnia 1952 r. obniżyć również opłaty za pokoje w hotelach — przeciętnie o 15 proc.

Oświadczenie Biura Politycznego KC Greckiej Partii Komunistycznej

SOFIA (PAP). Bułgarska Agencja Telegraficzna, powołując się na rozgłośnię „Wolna Grecja", podaje oświadczenie Biura Politycznego KC Greckiej Partii Komunistycznej w sprawie zamordowania przez monarcho-faszystów Nikosa Belojannisa i jego towarzyszy.

„Wykonując ludobójczy rozkaz ambasadora amerykańskiego Peurifoy — głosi oświadczenie — kaci wyznaczeni przez Plastirasa i Venizolesa zamordowali 30 marca o godz. 4 rano w Goudi w pobliżu Aten bohatera narodu greckiego i światowej armii pokoju Nikosa Belojannisa oraz jego towarzyszy. Nikczemni mordercy dokonali swej zbrodni pokryjomu, pod osłoną nocy, lękając się gniewu narodu greckiego i setek milionów ludzi dobrej woli na całym świecie".

Oświadczenie podkreśla dalej, że zarządzając stracenie Belojannisa Amerykanie zadali cios koalicji rządowej, aby wywołać jej rozkład i utorować drogę do dyktatury Papagosa.

„30 marca — stwierdza Biuro Polityczne KC Greckiej Partii Komunistycznej — przestało bić płomienne serce wielkiego bojownika narodu greckiego i miłującej pokój ludzkości. Poświęcił on wszystkie swe siły i swoje życie walce o wyzwolenie Grecji, o zwycięstwo demokracji i socjalizmu na całym świecie".

* * *

MOSKWA. Jak donosi z Aten agencja TASS, z informacji prasy wynika, że w samym rządzie greckim toczyły się spory co do „celowości" wykonania wyroku śmierci. Niektórzy ministrowie z partii „Epek" wypowiadali się przeciwko rozstrzelaniu Belojannisa i innych patriotów, uważając, że ten krok pozbawi partię „Epek" wszelkich wpływów w narodzie.

* * *

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Aten, że w poniedziałek podał się do dymisji minister współpracy ekonomicznej Kartalis, jeden z członków partii „Epek", na znak protestu przeciwko dokonanej w niedzielę egzekucji Belojannisa i trzech jego towarzyszy. Poszczególni członkowie grupy parlamentarnej partii „Epek" zażądali zwołania grupy dla omówienia wynikłej sytuacji. Stwierdzili oni, że rząd złamał zdradziecko swe przyrzeczenie, iż egzekucja nie zostanie dokonana.

* * *

BERLIN. Społeczeństwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej z oburzeniem dowiedziało się o rozstrzelaniu przez ateńskie władze faszystowskie płomiennych patriotów greckich — Nikosa Belojannisa i jego towarzyszy.

Na wiecu w Uniwersytecie Berlińskim im. Humboldta powzięto rezolucję protestującą przeciwko tej nowej zbrodni greckich monarcho-faszystów.

Ten nowy akt terroru rządu greckiego — stwierdza rezolucja — jest wyrazem słabości i okrucieństwa reżimu monarcho-faszystowskiego, popieranego przez imperialistów amerykańskich. Śmierć Nikosa Belojannisa nakłada na nas obowiązek prowadzenia jeszcze bardziej konsekwentnej i uporczywej walki o pokój.

— o —

Z frontu walki o wzrost produkcji rolnej

(Dokończenie ze str. 1)

We wszystkich gromadach odbyły się zebrania poświęcone analizie gotowości do akcji siewnej.

W gromadach: Osie, Miedzno, Łążek, Brzeziny, Wałkowiska, Wierzchy i Radańska zakończono ostatecznie organizowanie pomocy sąsiedzkiej. Prezydium GRN opracowało plany pomocy sąsiedzkiej dla tych małorolnych i średniorolnych chłopów, którzy nie posiadają własnych koni i maszyn. W każdej gromadzie wywieszono listy pomocy sąsiedzkiej.

Chłopi gm. Osie przystąpili również do współzawodnictwa w akcji wiosennej i zobowiązali się dokonać zasiewy 3 dni przed wyznaczonym terminem.

H. B

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE WSPÓŁZAWODNICZĄ

Członkowie Rolniczego Zespołu Spółdzielczego „Chłopska Droga" w Żakrzewie, pow. Aleksandrów Kuj. przystępując do współzawodnictwa w siewach wiosennych zobowiązali się podnieść wydajność zbóż z ha od 2 — 3 kw., wykonać z nadwyżką plan dostawy żywca, dopilnować, aby każdy z członków przepracował co najmniej po 300 dniówek, podnieść produkcję zwierzęcą.

Józef Mankowski — przewodniczący spółdzielni podjął prócz tego zobowiązanie indywidualne postanawiając zapoczątkować uprawę warzyw, założyć inspekty, odstawić ponad plan 2 bekony i 1.500 litrów mleka w ciągu roku.

B. S.

* * *

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza „Czerwony Sztandar" w Bądkowie (pow. Aleksandrów) wezwała do współzawodnictwa w akcji siewnej wszystkie spółdzielnie w powiecie w podniesieniu wydajności z ha: żyta o 2 kw., pszenicy o 4 kw., jęczmienia o 11 kw., buraków cukrowych o 43 kw., ziemniaków o 50 kw.

Oprócz tego członkowie spółdzielni zwiększą roczny udój mleka od jednej krowy do 3.000 litrów.

A. P.

* * *

Do współzawodnictwa w sprawnym wykonaniu zasiewów wiosennych przystąpili również członkowie spółdzielni produkcyjnej „Nowe Życie" w Cicholewach, pow. chojnickiego. W związku z tym, na jednym z zebrań brygada rolna zobowiązała się dokonać przedterminowo uprawę roli pod zasiew, nawozy sztuczne wysiać 3 dni przed terminem.

Oborowy Drzewiecki podniesie hodowlę cieląt o 100 proc.

Prócz tego spółdzielcy wraz z indywidualnymi chłopami naprawią 200 m drogi.

Marian Górecki

Każdy członek Partii przykładem w realizacji zadań kampanii siewnej

(Dokończenie ze str. 1)

Tak swoje obowiązki zrozumiało już dużo organizacji partyjnych wsi pomorskiej, tak pojęło swe zadania wielu chłopów partyjniaków, o czym świadczą zobowiązania i współzawodnictwo podejmowane w wiosennej akcji siewnej z okazji 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja.

Tak zrozumieli swoje zadania członkowie organizacji partyjnej gromady Liciszewy, pow. lipnowskiego, własnym przykładem i pomocą w formie porad fachowych mobilizując wszystkich chłopów pracujących do likwidacji odłogów, do wykonania siewów w 5 dniach i podniesienia wydajności buraków cukrowych.

W gromadzie Bądecz, pow. wyrzyskiego, podejmowanie zobowiązań dla uczczenia 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta zainicjował tow. Jan Drzazga, a za nim poszli wszyscy pracujący chłopi. Członkowie Partii Antoni Naculak, Julian Pijor i Antoni Kozłowski z gromady Bratwin, pow. świeckiego jako pierwsi wzięli pod uprawę znajdujące się tam odłogi pociągając za sobą chłopów bezpartyjnych. Tow. Julian Pijor na skutek przeprowadzonej rozmowy z bezpartyjnymi Piotrem Jackowskim i Czesławem Królem, jako przykład stawiając uzyskanie przez siebie 26 kwintali z ha, ponieważ stosuje ziarno kwalifikowane — spowodował, że obydwaj postanowili wymienić swoje zboże na ziarno selekcyjne.

Przykładów takich można by przytoczyć więcej. Świadczą one o właściwym zrozumieniu postawy członka Partii, stają się czynnikiem mobilizującym całe gromady do wzorowego wypełniania zadań wiosennej akcji siewnej.

Chodzi o to, aby wszystkie organizacje partyjne, wszyscy chłopi — członkowie naszej Partii stanęli w pierwszych szeregach wiosennej kampanii siewnej, żeby przodowali we współzawodnictwie w walce o wzrost produkcji rolnej zagrzewając swym przykładem masy pracującego chłopstwa. Każdy chłop pracujący bezpartyjny patrzy na naszych towarzyszy, oczekuje od nich wzorowego wypełniania wszystkich obowiązków, a Partia uczy nas wszystkich, abyśmy w każdej pracy, w każdej akcji, przy każdym warsztacie godnie reprezentowali miano jej członka.

Tak wykonując zadania — nasza praca masowo - polityczna przyniesie niewątpliwie pozytywne wyniki, potrafimy porwać za sobą wszystkich chłopów pracujących do zwycięskiego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej — do wygrania walki o wzrost produkcji rolnej.

Nie może być żadnej organizacji partyjnej na wsi pomorskiej, żadnego partyjniaka, który by codziennie, na każdym kroku nie wprowadzał hasła: „Każdy członek Partii przykładem w realizacji zadań wiosennej kampanii siewnej".

Tuniscy działacze niepodległościowi odmawiają udziału w rządzie marionetki kolonizatorów francuskich premiera Bakusza

PARYŻ (PAP). Mianowany na rozkaz kolonizatorów francuskich premier Tunisu Salah Ed Din Bakusz napotyka na coraz większe trudności przy tworzeniu gabinetu.

Zastępca sekretarza generalnego niepodległościowej partii tuniskiej „Neodestur" — Hodi Nuiva odmówił stanowczo udziału w rządzie, który usiłuje sformować Bakusz, oświadczając, że rząd ten jest tworzony pod przymusem. Nazajutrz Nuiva został aresztowany przez policję francuską i osadzony w obozie koncentracyjnym.

Nuiva jest ostatnim działaczem partii „Neodestur", który pozostawał jeszcze na wolności. Jak wiadomo, przywódca tej partii dotychczasowy premier Szenik i trzej ministrowie jego rządu zostali kilka dni temu aresztowani przez francuskie władze kolonialne i również wysłani do obozu koncentracyjnego w Tunisie Południowym.

Prośba ZMP-ówki Krajewskiej i „spotkanie" z inż. Kowalowem w GZPG

Radiowęzeł Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego ogłasza nowe meldunki o realizacji zobowiązań.

Taśma nr 2 wykonała swe zobowiązania w 100 proc.

Taśma nr 5 — wykonała 65 proc. swych zobowiązań.

Gratulujemy taśmie nr 9 — W dniu dzisiejszym zobowiązanie wykonano w 125 proc.

Taśma nr 20 powinna się podciągnąć, inne taśmy szybciej realizują zobowiązania.

Brawo taśma nr 32 — 160 proc. zobowiązań już poza nami. Utrzymajcie poziom produkcji.

Załoga GZPG wykonała już w marcu dodatkową produkcję o wartości 200 tys. zł., czyli 37,23 proc. zobowiązań.

* * *

Na taśmie nr 7 brygadzistka tow. Helena Gajewska dwoi się i troi. Zobowiązania podjęte dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet — 5 par obuwia ponad plan dziennie — zostały wykonane. Cała załoga taśmy postanowiła: Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta utrzymamy tę produkcję. Zobowiązujemy się dalej ciągnąć 5 par dziennie ponad plan.

No dobrze. Ale jak zobowiązania wykonać? Maria Dormowicz — ZMP-ówka została brygadzistką. Była ona najzdolniejszą robotnicą. Dwie inne przeszły na inne taśmy. Trzy nawoprzybyłe robotnice jeszcze się nie wprawiły. Mogą osłabić jakość produkcji. Wszystko więc zależy od wysiłku kolektywu taśmy.



Młoda brygadzistka Maria Dormowicz ze swą nauczycielką — Heleną Gajewską, która przekazała jej swe doświadczenia.

Tow. Gajewska chodzi od stanowiska do stanowiska, pokazuje, poprawia, siada przy taśmie. Tow. Gajewska jest organizatorem grupy partyjnej i prowadzi brygadę. Podwójny obowiązek, ale musi być wykonany.

I taśma wykonuje swoje zobowiązania. Kolektyw nie zawiódł.

* * *

Towarzyszki z taśmy nr 9 pracowały przez kilka dni bez humoru.

— Jak to? — my chcemy podjąć zobowiązanie wyprodukowania 50 par dziennie ponad plan, a kierownictwo i towarzyszki z Komitetu Fabrycznego odradzają?

— Nie wykonacie — mówią — jakość u was słaba. A zobowiązanie, jak się podejmie musi być wykonane.

Wreszcie po długich „targach" taśma nr 9 wygrała „spór". Na papierze figurowało 25 par ponad plan dziennie z zachowaniem jakości. Ale w praktyce robotnice z taśmy nr 9 postawiły na swoim — dają 50 par ponad plan dziennie. Na tysiące par zaledwie 3—4 II gatunku. Rzadko, która taśma uzyskuje takie rezultaty.

Młoda brygadzistka taśmy nr 9 Krystyna Krajewska — członkini ZMP — jeszcze rok temu była robotnicą. Bez przerwy dogląda ona pracy taśmy, radzi i poprawia.

W dniu 25 marca towarzyszka Krystyna przyszła do Komitetu Fabrycznego.

— Towarzyszko sekretarzu — powiedziała — w tych dniach, gdy wykonujemy zobowiązania, gdy w każdej chwili myślimy o Towarzyszu Bierucie, który prowadzi nas do socjalistycznej Polski, zrozumiałam, że moje miejsce jest w szeregach Partii. Chcę przodować w pracy, chcę czynnie pracować społecznie. Przyjmijcie mnie do Partii.

* * *

Co się stało, że na zmianie popołudniowej taśmy nr 2 pracuje dziś 2 razy więcej robotnic niż zwykle. Prawie, że nie ma gdzie się ruszyć.

W oddziale produkcji obuwia letniego rozpoczęto szkolenie na podstawie metody inż. Kowalowa. Taśma nr 5 przekazuje swe doświadczenia taśmie nr 2.

Taśmę nr 5 wybrano jako „nauczyciela", dlatego, że praca w niej przebiega najbardziej rytmicznie przy wysokiej jakości i ilości obuwia.

Porównując jej osiągnięcia z wynikami taśmy nr 20 wprowadzono już pewne ważne zmiany. Skomasowano na wszystkich taśmach stanowiska 7 i 8. Dzięki temu, przez zmniejszenie obsady taśm o 1 robotnicę, utworzono jedną nową taśmę, która w roku da dodatkową produkcję o wartości 3.250.000 zł.

Oprócz tego zwiększyła się wydajność na każdej z taśm dzięki przesunięciu pewnych czynności z mocno obciążonego stanowiska nr 2 na stanowisko nr 10, gdzie wykonywano łatwiejsze czynności.

Nad przeprowadzeniem tych zmian czuwała przede wszystkim mistrzyni Marta Kujawowa, aktywistka partyjna. Ilość i jakość produkcji została utrzymana.

Tow. Kujawowa jest racjonalizatorką produkcji. Usprawniła ona produkcję butów roboczych i kąpielowych i stale pomaga załodze wprowadzać nowe, wyższe metody pracy.

* * *

Irena Kędzierska z taśmy nr 5 mówi:



Na pierwszym planie Irena Kędzierska.

— Wydaje mi się, że ja lepiej planuję sobie pracę. Te zelówki nie powinny na stole leżeć, tylko na półkach. Trudno się poruszać. Na stole musi być miejsce do rozłożenia większej ilości zelówek, a 40 par kładę sobie na krzesełko i po kolei smaruję. Tak będzie lepiej towarzyszko Nowicka.

Salomea Pełkowska tłumaczy koleżance z taśmy nr 2. — Niepotrzebnie obracasz but przy wałkowaniu. Utrudniasz sobie pracę. Spróbujmy, kto szybciej zwałkuje parę... widzisz, że ja prędzej. Czekaj, nauczę cię po swojemu.

— A w ogóle — mówią towarzyszki z taśmy nr 5 — u nas buty idą gęściej na taśmie. Może nasza towarzyszka z pierwszego stanowiska będzie kłaść buty na taśmie. Spróbujemy.



W środku tow. Pełkowska

Tow. Zasadowska siada przy taśmie.

Rzeczywiście teraz „buty idą gęściej". Produkcja na pewno się zwiększy.

* * *

Przy jednym ze stanowisk trwa „spór", kto lepiej wykonuje swą pracę czy Halina Piduk z taśmy nr 2, czy Wanda Sieradzka z taśmy nr 5.

Sieradzka na pierwszy rzut oka szybciej zeluje buty. Ale tow. Piduk wykonuje czynności dokładniej, ułatwiając pracę towarzyszkom z następnego stanowiska. Zelówki przylegają ściślej. Taki wyrok wydaje towarzyszka z kontroli technicznej.

Okazuje się, że przez porównanie metod pracy uczą się towarzyszki z obu taśm.

To dopiero pierwszy dzień szkolenia. Trwać będzie ono 2 miesiące, przez 2 godziny dziennie po normalnej pracy. Taśma nr 5 zapozna się z pracą wszystkich taśm. Potem podsumuje się doświadczenia.

* * *

Śmiałe zadania postawiła przed sobą załoga działu produkcji obuwia lekkiego. Chodzi o to, aby utrzymać jakość taśmy nr 5 i ilość taśmy nr 20. Jeśli wszystkie taśmy nauczą się pracować ich metodą — zwiększą wydajność pracy do tego stopnia, że da to ponadplanową roczną produkcję 1 taśmy. Znowu wzrosną zarobki o kilka procent.

Drugą taką samą „porcję" dodatkowej produkcji, będzie można uzyskać przez wyeliminowanie pewnych czynności, które być może pozwolą na dalsze podniesienie produkcji.

Wykonanie tych ambitnych zadań w toku kolektywnej pracy całej załogi, da więc dodatkowo produkcję roczną o wartości kilku milionów złotych.

Jest więc się o co pokusić i warto szybko zastosować tę samą metodę ulepszania pracy w innych działach produkcji.

* * *

W czasie realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja, załoga GZPG po stachanowsku



Dyrektor techn. tow. inż. Ferdynand Zając i sekretarz Komitetu Fabrycznego tow. Helena Lotarska przeglądają meldunki o realizacji zobowiązań.

Foto „Gazeta Pomorska"

wymienia swe doświadczenia, przechodzi na wyższe metody pracy, skutecznie walczy o jakość i ilość produkcji.

J. G.

Budownictwo wiejskie w ZSRR



Członkowie kołchozów i pracownicy sowchozów ZSRR mieszkają w obszernych, jasnych domach.

NA ZDJĘCIU: Domy kołchoźników radzieckich. Foto — CAF

Uczymy się języka rosyjskiego

Na wystawach księgarskich przyciągają wzrok wydane w języku rosyjskim pisma Lenina i Stalina, poezje Puszkina, nowele Czechowa, powieści Erenburga... A w kioskach gazetowych nęcą barwnymi okładkami „Ogoniok", „Krokodił", liczne wydawnictwa młodzieżowe, kobiece, fachowe... I w wielu z nas rodzi się mocna potrzeba poznania, nauczenia się języka wielkich wodzów i nauczycieli ludu pracującego, Lenina i Stalina, z których imieniem związana jest nowa epoka w dziejach świata i którym Ojczyzna nasza dwukrotnie zawdzięcza niepodległość.

W miarę, jak coraz lepiej poznajemy osiągnięcia wielkiego Kraju Rad i coraz pełniej uczymy się korzystać z jego bogatych doświadczeń — rośnie w narodzie polskim zainteresowanie historią, życiem, pracą radzieckich ludzi. I rośnie pragnienie poznania dróg i metod budownictwa socjalistycznego, aby przyswoić je sobie w naszym budownictwie socjalistycznym. Toteż w fabrykach i biurach, w PGR i spółdzielniach produkcyjnych powstaje coraz więcej kursów języka rosyjskiego.

W roku ubiegłym czynnych było 8.276 kursów języka rosyjskiego dla dorosłych, na które uczęszczało 109.898 osób, z czego 83.906 w miastach i 25.992 na wsi.

Czynnikiem planującym, koordynującym i nadzorującym całość prac, związanych z nauczaniem języka rosyjskiego na kursach dla dorosłych jest Centralna Komisja Międzyorganizacyjna przy Zarządzie Głównym TPPR oraz jej ogniwa terenowe, a więc komisje wojewódzkie, powiatowe i miejskie.

W roku ubiegłym najlepiej pracowały i osiągnęły najlepsze wyniki w swej pracy komisje wojewódzkie m. Warszawy oraz lubelska, bydgoska, gdańska, rzeszowska, łódzka i katowicka.

Na specjalne podkreślenie zasługuje duże zrozumienie, jakie dla akcji upowszechniania języka rosyjskiego wykazuje **województwo bydgoskie.** Interesują się tu żywo tą sprawą Rady Narodowe, które omawiają zagadnienia, związane z nauczaniem języka rosyjskiego na swych plenarnych posiedzeniach.

Jeśli chodzi o osiągnięcia kursów indywidualnych, to na wyróżnienie zasługują m. in.: kurs zorganizowany przez pocztowców w Skwierzynie w woj. zielonogórskim, kurs prowadzony w spółdzielni produkcyjnej Sawin, w powiecie chełmskim, woj. lubelskie, a także kurs, który powstał przy Gminnej Radzie Narodowej w **Zelgnie, pow. toruński.** Frekwencja na tych kursach jest 100-procentowa i jej uczestnicy robią szybko postępy w nauce.

W roku bieżącym ma powstać ponad 6 tys. nowych kursów. Ministerstwo Oświaty opracowało program nauki, zaakceptowało i wydało podręcznik dla nauki na kursach pierwszego stopnia oraz opracowuje podręcznik dla kursów wyższego poziomu.

Ogromną pomocą dla pragnących poznać język rosyjski są zeszyty „Tekstów rosyjskich" wydawane przez wydawnictwo „Czytelnik", które ucząc języka, równocześnie umożliwiają poznanie pięknych utworów literatury rosyjskiej i radzieckiej.

Stworzone więc zostały wszelkie warunki, by jak najszersze rzesze naszego społeczeństwa mogły poznać język rosyjski — język przodującego narodu. Niewątpliwie wiele zakładów pracy, wiele instytucji zechce dołączyć się do tej ważnej akcji i powoła kursy na swoim terenie. Wiele podręczników, wiele prac uczonych radzieckich, cennych doświadczeń i badań z zakresu wszystkich gałęzi wiedzy nie zostało jeszcze przetłumaczonych na język polski. Korzystać z tych źródeł, czerpać z nich wzory dla własnej pracy — to cenna pomoc dla naszych naukowców, racjonalizatorów, przodowników pracy, dla naszej młodzieży i rolników.

Bgr.

— o —



O czym Wróbel jeszcze nie wie



Zięba dochodził już do swojej zagrody, kiedy dogonił go Wróbel.

Wróbel: — Ale wy to pędzicie. Dogonić was nie można. A chciałbym pogadać z wami o tym dzisiejszym zebraniu.

Zięba: — To wstąpcie do mnie. Pogadamy.

Siedli sobie w izbie, zakurzyli papierosy.

Wróbel: — Widzicie, Zięba, dużo się mówi o likwidowaniu odłogów i dziś na zebraniu gromadzkim też o tym mówili, ale nikt dokumentnie nie wytłumaczył jak to robić. Chciałbym i ja przyłączyć się do tego. A przecież to nie taka prosta sprawa. Nie można tak ciach-prach i zrobione.

Zięba: — Racja, nie można.

Wróbel: — No, to powiedzcie mi, jak się do tego zabrać.

Zięba: — To tak jak z narowistym ogierem. Dotąd się ciska, kopie — dokąd go nie obłaskawicie. A żeby go udobruchać, trzeba znać konia. I odłogi też trzeba znać. Żeby dobrze uprawić odłogi, trzeba poznać najpierw, jakie zaszły zmiany w ich glebie.

Wróbel: — To co? Trzeba by przekopać cały odłóg.

Zięba: — Cały to nie. Ale jak wygląda, to trzeba zobaczyć. Widzicie, to jest tak. Każdy odłóg jest zadarniony. Próchnica jest źle rozmieszczona w glebie. Wiecie, że w roli uprawnej próchnica jest rozmieszczona mniej więcej równo w całej warstwie ornej. A w odłogach, owszem, próchnica się gromadzi, nawet w sporych ilościach, ale cieniutko, pod powierzchnią roli. Głębiej nie ma próchnicy. To czy może być taki odłóg urodzajny?

Wróbel: — Przecie, że nie. Bo głębiej już ziemia nie jest rodzajna.

Zięba: — Ano tak. Bywa i tak, że paroletnie odłogi pokrywają się drobnym nalotem wierzby, osiki, brzozy... Trzeba to najpierw wykarczować. A jeszcze trudniej uprawiać odłogi, które zostały porzucone w stanie zoranym w ostrej skibie. Powierzchnia ich jest silnie zadarniona i nierówna. Łatwiej uprawić odłogi pozostawione bez orki, a szczególnie pola po koniczynie. Uprawiamy wtenczas odłóg tak, jak po dwuletniej koniczynie.

Wróbel: — Patrzcie, patrzcie, jak wy to dobrze wiecie.

Zięba: — Czytam fachowe pisma — to wiem. Ale słuchajcie dalej. Odłogi — jak wiecie — są zbite, a taka ziemia nie przepuszcza wody i słabo wchłania wodę deszczową. Toteż łatwo wysycha. A jak zaorzemy — to się zbija w bryły i traci na gruzełkowatości. Ale rola po odłogu bywa często bardzo żyzna.

Wróbel: — O to, to. Jak to zrobić, żeby doprowadzić ją do takiego stanu?

Zięba: — Żeby odłóg doprowadzić do kultury, trzeba przede wszystkim zniszczyć jego darń, wiecie — murawę. Jeżeli to jest odłóg, który powstał na polu zaoranym, to najlepiej puścić wieloskibowce, a najmniej dwuskibowce, żeby ściąć wierzchołki darni i mniej więcej zrównać pole. Dopiero taką na pół orkę doprawiamy broną i sprężynówką pod głębszą orkę siewną.

Wróbel: — A jak odłóg jest równy?

Zięba: — Aleście w gorącej wodzie kąpani. Zaraz i to wam powiem. Odłóg na polu równym najlepiej jest redlić mocnym, stalowym obsypnikiem, umieszczonym na grządzieli koleśnego pługa. Redli się na głębokość kilku centymetrów tak, żeby zostawiać pasy murawy szerokie jak wyredlone bruzdy. Potem redlimy drugi raz. Ale na poprzek. Jak tak przeredlimy to zostaną nam kwadraciki nietkniętej murawy. Puszczamy potem brony, które wytrzepują ziemię i resztki roślin. Przystępujemy już do głębokiej orki, przy której skiby już łatwo się kruszą.

Wróbel: — To przecie zwykłym pługiem nie zrobi.

Zięba: — A nie. Do orki odłogów po zniszczeniu murawy najlepiej nadaje się pług piętrowy z przedpłużkiem i z podrzynaczem. Zrzuca on górną zadarnioną warstwę skiby na dno bruzdy, a spodnią, łatwo kruszącą się ziemię na wierzch.

Wróbel: — To potem już można uprawiać.

Zięba: — Taki świeżo uprawiony odłóg to jak nowina. Toteż dobór roślin uprawnych jest ograniczony. Ziemia jest wysuszona. Trzeba dobierać takie rośliny, które są wytrwałe na brak wilgoci.

Wróbel: — To można — łubin...

Zięba: — A można. Łubin w wielu wypadkach się opłaci. Rośnie on bujnie, a w jego cieniu gleba nabiera sprawności. Taki łubin przyorany na zielony nawóz daje dobre stanowisko dla żyta. Może ono dać bardzo wysoki plon. Dobre plony na odłogu dają też ziemniaki. Obróbka międzyrzędowa przy ziemniakach pomaga doprowadzić odłóg do kultury. Jeżeli gleba jest lżejsza i po odłogu jest bardzo dużo chwastów opłaci się posiać grykę albo tatarkę. Dobrze ona sobie radzi z chwastami i z perzem. Opłaci się też siać słonecznik na paszę. A wiecie dlaczego? Bo słonecznik ma grube i długie korzenie, którymi rozluźnia głębokie warstwy gleby, a szerokie liście dają cień i doprowadzają ją do sprawności.

Wróbel: — Wiecie, Zięba, że wy to jak jaki inżynier. Tak wszystko znacie.

Zięba: — Żeby dobrze gospodarzyć trzeba to znać. Idziemy przecież ku nowemu. A po nowemu musimy lepiej gospodarzyć, więcej zbierać. Bo mamy na to warunki. Ale jeszcze, co do tych odłogów. Po takich przygotowaniach odłóg już w drugim, a na pewno w trzecim roku może być doprowadzony do pełnej uprawy. Dlatego też każdy zespół uprawy korzysta z dużych ulg, jak na przykład z całkowitego zwolnienia z podatków, z obowiązkowych dostaw zboża i żywca w ciągu 3 lat.

Wróbel: — Słyszałem, że wy należycie do takiego zespołu. Może i mnie przyjmiecie...

Zięba: — Dlaczego by nie. Przystępujcie. Zabieramy się już niedługo do roboty. Póki ziemia jeszcze nie zeschnięta. Trzeba się śpieszyć, żeby jeszcze obsiać na wiosnę.

Wróbel: — Obsiejemy, obsiejemy... Wiecie? Dobrze by było, żebyście to tak opowiedzieli innym chłopom. Przydało by się...

Zięba: — Szykuje się u nas w powiecie zjazd. Opowiem wszystkim o swoich osiągnięciach i doświadczeniach. Żeby wszyscy wiedzieli tak, jak wy, Wróbel.

Wróbel: — Teraz to wiem. Kiedyście mi powiedzieli.

O należyte rozpatrywanie wniosków racjonalizatorskich

Pomyślnie rozwijający się ruch racjonalizatorski w naszym przemyśle w poważnym stopniu przyczynia się do realizacji planów gospodarczych, do szybszego wykonywania zadań produkcyjnych przez poszczególne zakłady pracy.

Kluby techniki i racjonalizacji istniejące przy zakładach rozpatrują wnioski ulepszające proces produkcji.

Nie wszystkie jednak kluby techniki i racjonalizacji należycie rozpatrują pomysły robotników.

Np. w maju ub. roku robotnik Warsztatów Drogowych w Bydgoszczy — tow. Teodor Brakowski, wykonał przyrząd do nacinania podziałek na toromierzach i pomiarach. Zastosowanie przyrządu w produkcji przyczyniłoby się w poważnym stopniu do przyspieszenia wykonania zadań produkcyjnych.

Tow. Brakowski w tym samym czasie złożył w referacie współzawodnictwa pracy przy Warsztatach Drogowych opis usprawnienia z załączonymi rysunkami celem rozpatrzenia i zatwierdzenia go. Po 7 miesiącach wniosek robotnika wydobyto... z dna biurka i przesłano do DOKP w Gdańsku do zatwierdzenia.

Na kilkakrotne monity przez komisję współzawodnictwa przy Warsztatach Drogowych do DOKP w sprawie pomysłu Brakowskiego nie otrzymano żadnej odpowiedzi. Po dłuższym czasie przysłano pismo, w którym proszono o przysłanie karty ewidencyjnej, kiedy wpłynął wniosek. Uczyniono to natychmiast. Niestety, odpowiedzi co do decyzji w sprawie wniosku Brakowskiego DOKP w Gdańsku nie przysłała, mimo, że minęło już dalszych kilka miesięcy.

Robotnik po złożeniu opisu i rysunków o usprawnieniu pracy, powinien w jak najszybszym czasie być powiadomiony o sposobie załatwienia sprawy.

Jan Górski
korespondent fabryczny

Z życia Partii

Zebranie organizacji terenowej nr 2

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz - Fabryczna zawiadamia, że zebranie organizacji terenowej nr 2 odbędzie się 2. IV. br. o godz. 18 w lokalu KDF Al. Mickiewicza 3. Na zebranie winni przybyć tow. tow. zamieszkali przy następujących ulicach:

Parkowa, Konarskiego, Pl. Wolności, Piotra Skargi, Gimnazjalna, Reja, Krasińskiego, Libelta, Kołłątaja, Staszica, Słowackiego, Kopernika, 24 Stycznia, Paderewskiego, Mickiewicza, Zamojskiego, Niemcewicza, Pl. Weyssenhoffa, Al. Ossolińskich, Leona XII, Księży Misjonarzy, Żeromskiego, Leśna, Sułkowskiego, Podchorążych, Dwernickiego, Ks. Markwarta, Kasprowicza, Wilsona, Wyspiańskiego, Sielanka, Asnyka.

ODPRAWA KOMISJI ŁĄCZNOŚCI MIASTA ZE WSIĄ

Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury Komitetu Miejskiego PZPR zawiadamia, że dnia 2 kwietnia o godz. 17 odbędzie się w lokalu przy ul. Pawła Findera 10 odprawa komisji łączności miasta ze wsią, na której winni być obecni: dyrektorzy zakładów pracy, przewodniczący rad zakładowych, sekretarze podst. org. part. oraz kierownicy ekip łączności miasta ze wsią.

Obecność towarzyszy obowiązkowa.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Kolejowa zawiadamia, że dnia 3 kwietnia odbędzie się odprawa sekretarzy podst. org. part. o godz. 16 w lokalu KD przy ul. Dworcowej 89.

Masy pracujące Bydgoszczy realizują swe zobowiązania

dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta

W ślad za załogami robotniczymi i pracującym chłopstwem, zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta Międzynarodowej Solidarności — 1 Maja, podejmują także rzemieślnicy, spółdzielcy, pracownicy umysłowi, nauczyciele oraz młodzież wszystkich szkół podstawowych i średnich naszego miasta.

Do związku branżowego Spółdzielni Usługowych w Bydgoszczy napływają codziennie meldunki o podejmowanych zobowiązaniach od poszczególnych Usługowych Spółdzielni Pracy woj. bydgoskiego Do dnia 24 marca zobowiązania podjęło 18 spółdzielni usługowych. Ogólna wartość podjętych zobowiązań wynosi 88.650 złotych.

Pracownicy Rejonowego Urzędu Tel. i Telegrafów podjęli zobowiązania wartości 3.130 złotych, a pracownicy Miejskiego Zakładu Mleczarskiego — 4.200 złotych.

Załoga Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego wykona dodatkową produkcję wartości 272 tys. zł.

Pracownicy Zasobowni Druku i Oddziału II klasy przy PKP podjęli zobowiązania wartości 4.320 zł. Członkowie Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej wykonają dodatkowo prace wartości 1644 złotych.

Cenne zobowiązania podjęli także pracownicy wszystkich GS-ów powiatu bydgoskiego. Łączna wartość podjętych przez nich zobowiązań wynosi 73.138 złotych.

Zobowiązania podjęli również na sumę 15.910 zł pracownicy Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej im. Henryka Rutkowskiego.

W POM. ZAKŁADACH BUDOWY MASZYN

Pracownicy Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn pomyślnie realizują swe zobowiązania podjęte, dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja.

Dział odlewni zrealizował wszystkie zobowiązania w 100 proc., mechaniczny kotlarski, kuźni i inne w 65 proc. Dział remontowy naprawił 1 tokarkę i młot dla kuźni. Tow. Muchewicz naprawił silnik, a tow. Baliński założył instalację do tokarki.

W ZAKŁADACH NAPRAWCZYCH TABORU KOLEJOWEGO

Podjęte zobowiązania przez załogę Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego realizowane są we wszystkich oddziałach pomyślnie. Dział usługowy wykonał do dnia 22 bm. podjęte zobowiązania w 67 proc. Na wyróżnienie zasługuje brygada murarska tow. Michała Grabowskiego, która prace swe wykonała w 100 proc., oddział spawalniczy w 81 proc., odlewniczy 54, kotlarski w 70 dział XIV — techniczno-obsługowy wraz z administracją głównego mechanika w 70 proc. Załoga ZNTK podjęte zobowiązania zrealizowała w 50 procentach.

* * *

Na zebraniu w warsztatach szkolnych Ośrodka Szkolenia Zawodowego Przemysłu Metalowego w imieniu uczniów działu obrabiarek nr 2, o zrealizowaniu podjętych zobowiązań zameldował młody przodownik pracy Kowalski. Dział ten wykonał ponad plan 300 kompletów pokrywek do łożysk kulkowych.

Oddział Tkalni Pomorskiej Fabryki Taśm i Pasów wykonał podjęte zobowiązania w 50 proc., a oddział taśm bezkońcowych w 99,2 proc.

Do naszych korespondentów

Zawiadamiamy korespondentów fabrycznych PZBM, Bydgoskiej Fabryki Narzędzi, Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych, że dnia 3 kwietnia br. o godz. 17 w Klubie Korespondentów „Gazety Pomorskiej" przy ul. Dworcowej 12, odbędzie się kolejna wspólna narada.

Z uwagi na ważność omawianych zagadnień — obecność wszystkich obowiązkowa.

Rekord Polski w podnoszeniu ciężarów

WEJHEROWO. Podczas mistrzostw woj. gdańskiego w podnoszeniu ciężarów zawodnik Floty — Grabowski w wadze ciężkiej pobił rekord Polski w rwaniu, uzyskując wynik 100,4 kg. Poprzedni rekord — 98 kg należał również do Grabowskiego.

II liga bokserska

WARSZAWA. W zawodach bokserskich o mistrzostwo II ligi Budowlani wygrali w Przemyślu z Górnikiem 14:6. W Bielsku Ogniwo pokonało 20:0 w. o. Stal, która wystawiła zdekompletowaną drużynę. W Kaliszu Kolejarz II wygrał z Włókniarzem II 18:2.

Turniej szkół zawodowych

W ubiegłą niedzielę rozpoczął się w Bydgoszczy turniej szachowy szkół zawodowych który zorganizował SKS Cukiernik przy Zasadniczej Szkole Piekarskiej Ministerstwa Handlu Wewnętrznego.

W turnieju wzięło udział 10 drużyn. 80 zawodników reprezentowało barwy kilku SKS-ów. Do półfinału zakwalifikowały się następujące SKS: Państwowego Techn. Mech.-Elektrycznego, Państw. Techn. Budowlanego, Zasadniczej Szkoły Piekarskiej, Państw. Techn. Statystycznego i Gimnazjum Elektrotechniczne.

Zlot organizatorów SPO

Coraz więcej młodzieży i starszych staje do prób o zdobycie zaszczytnej odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony". Powiększająca się stale liczba tych, którzy biorą udział w zawodach na odznakę SPO, zmusza władze sportowe do szkolenia odpowiednich instruktorów.

Kadrę fachowców w tej dziedzinie powiększają t. zw. „organizatorzy SPO", którzy zdobywają odpowiednią wiedzę drogą samokształcenia.

O tym, jak pracowali organizatorzy SPO w bydgoskich kołach sportowych i LZS powiatu bydgoskiego, dowiemy się w przyszłą sobotę. W dniu 5 kwietnia MKKF przygotowuje zlot organizatorów SPO z Bydgoszczy i powiatu. Spodziewany jest udział około 300 sportowców. Staną oni przed specjalną komisją, która przeegzaminuje ich sprawność fizyczną i sprawdzi wiadomości teoretyczne.

Zlot rozpocznie się w sobotę o godzinie 17.00 w sali ZS Stal przy ul. Floriana. W pierwszym dniu odbędą się egzaminy teoretyczne. Zajęcia praktyczne odbędą się na stadionie Spójni w niedzielę. (w)

PIŁKA NOŻNA

Włókniarz — Budowlani 4:2 (3:1)
Spójnia — WKS Lotnik 9:1 (3:0)

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. — Sekretariat 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.

Kolportaż: Prenumerata zbiorowa 19-51, sprzedaż komisowa 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna 19-50, reklamacje centrala 27-90, wewn. 007.

Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.

E-3-12058

Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz

form. 75/115,5, rodzaj druk mat., klasa VII gramatura 50 g.

Recenzje teatralne

Wyrok krasnoludka Pawia

Na tę premierę cieszyłem się na równi z najmłodszym widzem, który podążał w czwartek na ogłoszenie wyroku krasnoludk Pawia. Cieszyłem się tym bardziej, że premiera ta miała być sceniczną metryką urodzin nowego teatru.

Nieco historii. Każdy, komu bliskie wychowanie dziecka, kogo przepaja troska o dobrą rozrywkę dla najmłodszych obywateli, nie mógł nie śledzić bez zainteresowania dyskusji,



jaka od dłuższego już czasu toczyła się w naszym grodzie na temat jakże niezwykle aktualny i paląco potrzebny: stworzenie teatru dla dzieci i młodzieży. „Ma Toruń swój „Baj" — mówiono. Dlaczego parokrotnie liczebniejsza Bydgoszcz nie posiada żadnego teatru, lub choćby skromnego teatrzyku dla młodego widza?"

Toteż z radością powitano decyzję Prezydium MRN, powołującą do życia nową placówkę pod nazwą Pomorski Teatr Młodego Widza.

Nie, tej recenzji nie można pisasać jak każdą inną. To mają być słowa uznania dla ludzi, którzy zdali egzamin właściwej postawy wobec społeczeństwa, wobec bardzo ważnego zagadnienia, jakim jest wychowanie dziecka. Pomorski Teatr Młodego Widza powstał bowiem w nader trudnych warunkach. Większość wykonawców to ludzie pracy, którzy po całodziennych zajęciach nie szczędzą wolnych chwil aby wbrew trudnościom dać najmłodszym widzom bydgoskim wspaniały, podwójny prezent: teatr i bajkę!

Uwagi powyższe jeszcze silniej podkreślają sukces, jaki odniósł bydgoski zespół, sukces, który byłby duży, nawet w ocenie zespołu zawodowego, pracującego w warunkach normalnych.

* * *

Bajka F. A. Crooka, dzięki swej bardzo przejrzystej, nieskomplikowanej fabule, jest zrozumiała nawet dla najmłodszego widza. Bajka mówi o zwierzętach i owadach, o ich życiu, radościach i trudach. Bajka piętnuje nieróbstwo, chwali pracę. Wyrok, jaki wydaje krasnoludek Paw na małżonków Kruków, jest skomponowany całkiem po linii logicznego rozwoju akcji bajki, jak i po myśli młodych widzów.



Zespół aktorski, pod reżyserskim kierunkiem Henryka Olszewskiego, nakreślił nader barwne „ portrety", wzbudzające swą grą żywe zainteresowanie wśród widzów, z zapartym tchem śledzących przebieg akcji.

Do sukcesu pierwszej premiery nowego teatru przyczyniły się w dużym stopniu dekoracje oraz ilustracja muzyczna.

Duet dekoratorski w osobach: Witold Wasik i Franciszek Michałek —



zdał swój egzamin na celująco. Nawet trudności sceniczne zostały pokonane w stu procentach. Zręczne ustawienie barwnych dekoracji zdołało nawet wyczarować potrzebną perspektywę na tak płytkiej scenie, jaką dysponuje stary teatr przy Grodzkiej.

Niebanalna w sensie koncepcji reżyserskiej scena zbiorowa przed „przebudzeniem wiosny", znalazła jeszcze jeden silny akcent w dyskretnym wprowadzeniu kilku elementów plastycznych i światła.

Muzyka Floriana Dąbrowskiego bardzo melodyjna, zwłaszcza w partiach drugiego i trzeciego aktu.

Subtelne „intermedia" wokalne oraz prosty w kompozycji, pełen życia taniec solowy E. Ziółkowskiej uzupełniły godnie pierwszy start nowego dziecka naszego grodu — Pomorskiego Teatru Młodego Widza.

Janusz Markiewicz

Nasi korespondenci fabryczni piszą:

DZIĘKI ZASTOSOWANIU METALIZACJI NATRYSKOWEJ ZAOSZCZĘDZILIŚMY 70 TYSIĘCY ZŁOTYCH

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego odbyła się narada członków Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Okręgu Bydgoskiego z członkami klubu racjonalizacji przy ZNTK.

Referat na temat: „Metalizacja natryskowa" wygłosił inż. Borzymiński z ZNTK, który mówił o korzyściach i oszczędnościach, jakie można osiągnąć przez stosowanie metalizacji natryskowej.

Drugi referat wygłosił instr. Teodor Zbierski, który mówił o metalizacji i regeneracji używanych już części maszyn oraz o tym, jak należy praktycznie zastosować metalizację, dobierać metale. Podał on kilka przykładów przeprowadzonych doświadczeń w ZNTK, które zapoznały zebranych, jak naprawiać wadliwe odlewy oraz w jaki sposób natryskiwać formy odlewnicze. Nadmienił on, że 5-miesięczne oszczędności uzyskane dzięki stosowaniu metalizacji natryskowej w ZNTK wynoszą około 70 tys. złotych.

Po obszernej dyskusji, jaka wywiązała się nad referatami, przystąpiono do praktycznego pokazu stosowania metalizacji natryskowej. Prof. Golübski przeprowadził próby metalizowania sprężarki kotła, sworzni silnika spalinowego oraz pokaz metalizowania metalami kolorowymi. Próby metalizowania tłoka przeprowadziły Stanisława Jaroszek i Kazimiera Ryba.

Wspólna narada i pokazy próbne przyczynią się niewątpliwie do lepszego stosowania metalizacji natryskowej w wielu zakładach pracy naszego województwa oraz przyczynią się do osiągnięcia poważnych oszczędności i szybszego wykonania zadań gospodarczych.

Wiktor Grycza
koresp.

NOWE SUKCESY ZMP-OWCÓW W PZBM

Młodzież robotnicza zatrudniona w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn coraz aktywniej włącza się do realizacji planów produkcyjnych. ZMP-owcy wchodzący w skład młodzieżowych brygad produkcyjnych nie tylko wysoko przekraczają dzienne normy, dając tym przykład całej załodze, ale znajdują również czas na dokształcanie nowoprzyjętych do pracy robotników.

W dziale odlewni wyróżnia się w pracy i osiąga dobre wyniki młodzieżowa brygada produkcyjna im. Feliksa Dzierżyńskiego. Marian Dulek i Jan Kiełbasa osiągają przeciętnie 208 proc. normy.

ZMP-owiec Bernard Stachowiak zatrudniony w rdzeniarni wyrabia stale 198 proc. normy. W krótkim czasie nauczył on wykonywać rdzenie kilka nowoprzyjętych do pracy kobiet, które mogą poszczycić się już dobrymi wynikami w pracy. Np. Pelagia Goniszewska i Maria Ziętowa zatrudnione przy wykonywaniu rdzeni wyrabiają przeciętnie około 194 proc. normy.

Ziętowa i Goniszewska oświadczyły: „Dążyć będziemy nie tylko do podniesienia wydajności pracy, ale i jakości produkcji. Lepsza jakość produkowanych przez nas maszyn i narzędzi wyrobi nam opinię dobrej załogi i dobrego zakładu pracy".

Tadeusz Sztuczkowski
koresp.

USUNĄĆ NIEPORZĄDKI W BARACH MLECZNYCH

Redakcja „Gazety Pomorskiej" otrzymała kilkanaście listów w sprawie nieporządków w niektórych biurach i sklepach nabiałowych Okręgowego Przedsiębiorstwa Detalicznego i Barów Mlecznych w Bydgoszczy.

Oto co piszą m. in. o nieporządkach w OPD i BM w liście do Redakcji niektórzy pracownicy tej instytucji:

„W barach mlecznych „Pod Arkadami" i przy ul. Długiej pełno jest śmieci i kurzu. Kierownicy sklepów nabiałowych już od kilku tygodni chodzą do sekcji zaopatrzenia OPD i BM i składają zapotrzebowania na ścierki, szczotki i proszek do codziennego zmywania naczyń, basenów i innych sprzętów. W sekcji gromadzi się z każdym dniem coraz to więcej zapotrzebowań, a kierownicy potrzebnych im artykułów nie otrzymują".

Czyżby naprawdę w magazynie zaopatrzeniowym OPD i BM nie było szczotek i ścierek? Nie, szczotki są. Nie ma tylko porządku w sekcji zaopatrzenia. Niektórzy kierownicy sklepów nabiałowych złożyli już po trzy zapotrzebowania, a biurokraci z OPD i BM nadal uważają za stosowne nie odpowiadać na nie.

Ciekawi jesteśmy, kto będzie odpowiadał za nieczystości w barach mlecznych w razie kontroli sanitarnej?..."

(Opracowano na podstawie korespondencji: **E. Witka, Podgórskiego oraz pracowników OPD i BM).**

Dokąd dziś pójdziemy?

KINA

POMORZANIN — „Młodość Chopina" (15,45 18 i 20.15).
POLONIA — „Człowiek bez jutra" (17 i 19)
ORZEŁ — „Skrzydlaty dorożkarz" (17 i 19)
GRYF — „Skandal w Clochemerle" (17 i 19)
WOLNOŚĆ — „15-letni kapitan" (16, 18, 20)
BAŁTYK — „Ucieczka z niewoli" (17 i 19)
MIR — „Na arenie" (19)
ROZMAITOŚCI — „W Beskidzie śląskim" i „Mali ogrodnicy" (16—23).
KORONOWO — kino BRDA — „Córki Chin"
FORDON — kino ROBOTNIK — „Życie dla nauki".
SOLEC KUJAWSKI — kino WOLNOŚĆ — „Jubileusz"

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — Lenica — „Bułgaria w krajobrazie" (godz. 10-13 i 15-19).

TEATRY

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ — „Dwa tygodnie w „Raju" o godz. 19.
TEATR MŁODEGO WIDZA — „Wyrok krasnoludka Pawia" o godz. 17.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 16, ul. Dworcowa, tel. 24-66 oraz Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel 23-31

KOMUNIKATY

* W piątek, 4 kwietnia o godz. 18,30 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej odbędzie się wieczorek kulturalno - oświatowy z odczytem prof. Tarkowskiego dla wędkarzy. Na zakończenie wieczorku wyświetlone zostaną dwa filmy.

* Zebranie sekcji pływackiej odbędzie się dziś o godz. 18 w świetlicy klubu przy ul. Dworcowej 89.

* * *

* PTTK zwołuje w dniu 2 kwietnia o godzinie 17.30 w sali ZS Stal (Floriana 5) zebranie informacyjno - dyskusyjne na temat uprawiania turystyki wodnej w nadchodzącym sezonie.

* * *

* WKKF Sekcja Atletyki. W środę o godzinie 18.00 narada robocza sędziów atletyki.

ODCZYT O GOGOLU

W dniu dzisiejszym o godz. 18 w świetlicy ZO TPP-R przy Al. 1 Maja 46 prelegent TWP dr Jan Piechocki wygłosi odczyt pt. „M. Gogol — człowiek i artysta". Wstęp bezpłatny.

Ogólnopolska wystawa LPZ w Bydgoszczy

W dniu 2 kwietnia br. o godz. 17 w sali Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego Bydgoszcz ul. Dworcowa 83 odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy pod hasłem „Liga Przyjaciół Żołnierza w walce o pokój".

Wystawa otwarta będzie każdego dnia od godz. 10 do 19 do dnia 15. 4. 1952 r. Wstęp na wystawę bezpłatny.

Zarząd Wojewódzki LPŻ apeluje do społeczeństwa, a w szczególności do członków LPŻ o liczne zwiedzanie wystawy, która obrazuje dorobek i osiągnięcia Ligi Przyjaciół Żołnierza w skali ogólnopolskiej.

Do naszych czytelników i kolporterów

Począwszy od dnia 1 kwietnia br. na łamach naszej „Gazety" ukazywać się będzie rubryka pt. „Kącik kolportera". W rubryce tej zabierać będą głos kolporterzy, sekretarze podstawowych organizacji partyjnych, listonosze i wszyscy nasi czytelnicy. Mówić oni będą o pracy kolporterów w swoich zakładach, o spostrzeżonych niedomaganiach, podawać będą propozycje usprawnienia kolportażu i czytelnictwa prasy, omawiać będą pracę listonoszy wiejskich i dzielić się wszystkimi swoimi spostrzeżeniami.

Rubryka ta będzie miała na celu dalsze upowszechnienie czytelnictwa naszej „Gazety", podniesienie na wyższy poziom pracy kolportażowej i przekazywanie przodujących doświadczeń tym gminom i zakładom, gdzie czytelnictwo prasy nie stoi jeszcze na należytym poziomie.

Prosimy wszystkich zainteresowanych o przekazywanie nam swoich uwag i spostrzeżeń. Każda sprawa poruszana w liście zostanie załatwiona.

Listy należy nadsyłać pod adres: Dział Korespondentów „Gazety Pomorskiej" Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr 12. Koperty winny być opatrzone dopiskiem: „Kącik kolportera".